

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Pabianicach IV Wydział Pracy oddalił powództwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. skierowane przeciwko J. D. (1) o zapłatę.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

J. D. (1) został zatrudniony przez P. J. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...) P. J. na podstawie umowy na okres próbny z dnia 5 marca 2012 roku, w charakterze kierowcy, w wymiarze pełnego etatu. W umowie zapisano, iż pozwany będzie otrzymywał wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 1.250 zł, ryczałt za nadgodziny nadliczbowe 100 zł, ryczałt za godziny nocne 150 zł oraz, że pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową na zasadach i w wysokości określonej w rozporządzeniu, o którym mowa w art. 77⁵ § 2 k.p. W dniu 4 czerwca 2012 roku strony zawarły umowę na czas określony do dnia 31 grudnia 2012 roku, a następnie aneksem z dnia 4 stycznia 2013 roku umowę o pracę na czas określony do dnia 31 grudnia 2015 roku z wynagrodzeniem zasadniczym 1.600 zł. Umowa została rozwiązana za porozumieniem stron w dniu 19 czerwca 2013 roku.

W dniu 14 maja 2013 roku została zarejestrowana spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P..

W dniu 19 czerwca 2013 roku pozwany zawarł ze spółką (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. umowę o pracę na czas określony do dnia 31 grudnia 2015 roku, w charakterze kierowcy, w wymiarze pełnego etatu. W umowie zapisano, że powód będzie otrzymywał wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 1.600 zł, wynagrodzenie składa się z wynagrodzenia zasadniczego 1.180 zł, ryczałtu za godziny nadliczbowe 170 zł, ryczałtu za godziny nocne 150 zł oraz, że pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową na zasadach i w wysokości określonej w rozporządzeniu, o którym mowa w art. 77⁵ § 2 k.p.

Pozwany był zobowiązany do zapłaty mandatu otrzymanego w Austrii na kwotę 1.000 zł, która to kwota została potrącona przez powoda.

Pozwany w trakcie świadczenia pracy otrzymywał od P. J. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...) P. J. zaliczki na poczet delegacji i pieniądze na paliwo. W okresie od dnia 24 maja 2013 roku do dnia 2 sierpnia 2013 roku pozwany otrzymał od P. J. kwotę 12.300 zł na paliwo. Jednocześnie pozwany otrzymał od P. J. w 2012 roku kwotę 23.854 zł z tytułu zaliczek na delegację. W dniu 10 czerwca 2013 roku pozwany otrzymał od P. J. kwotę 1.500 zł z tytułu zaliczki na delegację.

Pozwany w trakcie świadczenia pracy otrzymywał od (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. pieniądze na paliwo. W okresie od dnia 22 lipca 2013 roku do dnia 12 września 2013 roku kwotę 3.900 zł na paliwo. Jednocześnie pozwany otrzymał od (...) sp. z o.o. w dniu 22 lipca 2013 roku kwotę 1.000 zł oraz w dniu 12 września 2013 roku kwotę 4.000 zł z tytułu zaliczki na delegację.

W dniu 19 czerwca 2015 roku P. J. prowadzący Zakład (...) P. J. przelał na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. prawo do dochodzenia od pozwanego zwrotu należności z tytułu przekazanych pracownikowi – S. D. za cały okres zatrudnienia w firmie cedenta zaliczek na wydatki służbowe i paliwo.

W 2012 roku pozwany wypracował pojazdem pracodawcy łączny przychód w wysokości 233.115,40 zł. W 2013 roku pozwany wypracował pojazdem pracodawców łączny przychód w wysokości 113.070,98 zł. W dniu 13 kwietnia 2013 roku pozwany otrzymał za pośrednictwem J. G. kwotę 2.000 zł na paliwo.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony procesu.

Jednocześnie Sąd nie dokonywał ustaleń w oparciu o zeznania świadków przesłuchanych w toku postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym w Pabianicach pod sygn. akt IV P 203/13. W ocenie Sądu art. 235 § 1 k.p.c., ustanawiając zasadę bezpośredniości w postępowaniu cywilnym, stwierdza wyraźnie, że postępowanie dowodowe odbywa się przed sądem orzekającym, ewentualnie – w szczególnych okolicznościach – przed sądem wezwanym lub sędzią wyznaczonym. Tylko bezpośrednie zetknięcie się sądu orzekającego ze stronami, świadkami, biegłymi i dowodami rzeczowymi zapewnia sądowi możliwość poczynienia odpowiednich spostrzeżeń, istotnych dla oceny wiarygodności i mocy dowodów (tak np. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2011 r., sygn. akt IV CSK 535/10, niepubl. lub w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 lutego 2013 r., sygn. akt I ACa 741/12, niepubl.). Jedynie w zupełnie wyjątkowych wypadkach – jeśli strona wykaże, że ponowne przesłuchanie świadków zeznających w innej sprawie nie jest możliwe – dopuszczenie dowodu z protokołów ich zeznań nie stanowi naruszenia zasady bezpośredniości (tak np. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2009 r., sygn. akt I CSK 238/09, OSNC-ZD Nr 3 z 2010 r., poz. 68 oraz w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 marca 2014 r. sygn. akt I ACa 772/13, niepubl.).

Sąd Rejonowy podkreślił, że zasada bezpośredniości stanowi jedną z naczelnych zasad postępowania cywilnego. W procesie cywilnym w sferze postępowania dowodowego obowiązuje zasada bezpośredniości oraz ustności zeznań świadków (art. 235 k.p.c. i art. 271 § 1 k.p.c.), a protokoły przesłuchań określonych osób przeprowadzonych przez organy inne niż sąd orzekający mogą stanowić wystarczający dowód dla rozstrzygnięcia sprawy przez sąd cywilny tylko wówczas, gdy w ogóle nie istnieje możliwość ponownego przesłuchania tych osób, bądź też gdy treść poprzednio złożonych zeznań nie jest przez strony kwestionowana i nie budzi uzasadnionych wątpliwości co do ich mocy i wartości dowodowej (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z 30 maja 2008r., sygn. akt III CSK 344/07, LEX nr 490435 oraz w wyroku z 20 czerwca 2012r., sygn. akt I UK 140/12, LEX nr 1211542). Wniosek o przeprowadzenie dowodu z protokołów przesłuchań świadków sporządzonych w innych postępowaniach narusza zasadę bezpośredniości. W orzeczeniu z 28 września 1971 roku, sygn. akt II CR 384/71 (LexPolonica nr 322513) Sąd Najwyższy uznał, że stanowi uchybienie procesowe dokonywanie ustaleń faktycznych na podstawie akt innej sprawy. W aktach sprawy znajdują odzwierciedlenie m.in. wyniki postępowania dowodowego. Nie daje to jednak podstawy do wyrażenia poglądu, że powołanie się przez sąd orzekający na akta innej sprawy oznacza przeprowadzenie postępowania dowodowego. Powinno ono być przeprowadzone przed sądem orzekającym zgodnie z zasadą bezpośredniości. Nie może to prowadzić do zastępowania własnych samodzielnych ustaleń sądu orzekającego ustaleniami dokonanymi w innej sprawie, związanej z pierwszą pod względem faktycznym i jurydycznym. Jedynie dopuszczenie dowodu z protokołów zeznań świadków złożonych w innej sprawie, których przesłuchanie jest niemożliwe, nie stanowi naruszenia zasady bezpośredniości (wyr. Sądu Najwyższego z 15 października 2009 roku, sygn. akt I CSK 238/09, OSNC-ZD 2010, nr C, poz. 68).

Sąd Rejonowy wskazał, że w przeciwieństwie do zeznań świadka, będących dowodem prawdziwości faktów, o których świadek mówił (podlegającym odpowiedniej ocenie Sądu w zakresie wiarygodności i mocy dowodowej), w aktach innej sprawy znajduje się i może zostać dopuszczony jedynie dowód z dokumentu urzędowego, jakim jest protokół zeznania, który jest, w myśl art. 244 § 1 k.p.c., jedynie dowodem tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone, a więc tego, że w określonym czasie dany świadek złożył zeznanie takiej właśnie treści, nie zaś dowodem prawdziwości okoliczności przez niego relacjonowanych.

W toku postępowania dowodowego Sąd Rejonowy przeprowadził dowód z dokumentacji znajdującej się w aktach o sygn. IV P 203/13 przy czym nie czynił ustaleń na podstawie złożonych tam zeznań świadków albowiem stanowiłoby to naruszenie regulacji art. 235 § 1 k.p.c. Sąd podkreślił, że powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie wykazał, by niemożliwe było przesłuchanie świadków przesłuchanych w sprawie o sygn. akt IV P 203/13. Ponadto, w celu zapewnienia stronie powodowej pełnej możliwości wykazania okoliczności, na których opiera swoje roszczenie Sąd na rozprawie w dniu 24 maja 2016 roku, w trybie art. 212 k.p.c. zobowiązał pozwanego do wskazania czy kwestionuje twierdzenia strony powodowej co do ustalenia wynagrodzenia stanowiącego równowartość 10% frachtu oraz czy kwestionuje treść zeznań świadków przesłuchanych w sprawie o sygn. akt IV P 203/13. Wobec wyraźnego zakwestionowania twierdzeń powoda w zakresie wynagrodzenia oraz zeznań świadków, Sąd udzielił

stronie powodowej 14-dniowego terminu do złożenia wszelkich wniosków dowodowych. Powód, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, nie złożył wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków, lecz wniósł wyłącznie o dopuszczenie dowodu z protokołów rozprawy przeprowadzonej w sprawie o sygn. akt IV P 203/13.

W zakresie ustalania stanu faktycznego Sąd I instancji nie oparł się na ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie o sygn. akt IV P 203/13 i zawartych w uzasadnieniu wyroku kończącego to postępowanie. Strona powodowa powoływała się na okoliczność, iż wynagrodzenie pozwanego w wysokości 10% frachtu zostało ustalone przez Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie o sygn. akt IV P 203/13. Jednakże powód nie załączył nawet wyroku na który się powoływał, ani nie wniósł chociażby o załączenie wyroku ani jego uzasadnienia w poczet materiału dowodowego. Już sama ta okoliczność uniemożliwiła Sądowi odniesienie się do treści wydanego wyroku. Niezależnie od tego, mając na względzie treść art. 365 § 1 k.p.c. Sąd wskazał, że przedmiotowy zasięg prawomocności materialnej w sensie pozytywnym odnosi się jedynie do samego rozstrzygnięcia, nie zaś do jego motywów i zawartych w nim ustaleń, zatem Sąd nie jest związany zarówno ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie, jak i poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego wyroku. Sąd rozstrzygający niniejszą sprawę mógł czynić własne ustalenia w tych kwestiach i winien to robić na podstawie wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego w sprawie. Co prawda nie wyklucza to sięgania do okoliczności objętych uzasadnieniem orzeczenia, ale jeżeli jest to potrzebne dla określenia granic prawomocności materialnej lub jeżeli rozstrzygnięta nim kwestia prawna ma prejudycjalne znaczenie w rozpoznawanej sprawie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2000 r., sygn. akt II CKN 655/98, niepubl.; z dnia 23 maja 2002 r., sygn. akt IV CKN 1073/00, niepubl.; z dnia 15 lutego 2007 r., sygn. akt II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008 A, poz. 20; z dnia 13 marca 2008 r., sygn. akt III CSK 284/07; z dnia 15 listopada 2007 r., sygn. akt II CSK 347/07; z dnia 27 czerwca 2014 r., sygn. akt V CSK 433/13, niepubl., z dnia 20 stycznia 2015 r., sygn. akt V CSK 210/14, LEX nr 1653776). Taka sytuacja nie zachodziła w rozpoznawanej sprawie. Nawet przy założeniu, iż Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie o sygn. akt IV P 203/13 ustalił, iż strony w ramach umowy o pracę ustaliły wysokość wynagrodzenia w postaci 10% frachtu (przy czym nawet takie ustalenie nie było możliwe z uwagi na nieprzedstawienie wyroku ani jego uzasadnienia), Sąd orzekający w niniejszej sprawie nie był związany tym ustaleniem.

W zakresie ustalenia kwot, które zostały przekazane pozwanemu w ramach wykonywania umów Sąd oparł się na niekwestionowanych potwierdzeniach przelewów bankowych. Pominął przy tym przelewy zawarte na kartach 315 – 318 na łączną kwotę 32.846 zł, gdyż z ich treści jednoznacznie wynika, iż przelewy te zostały wykonane na rachunek pozwanego przez spółkę (...) sp. z o.o. z siedzibą w P., która nie była stroną niniejszego postępowania, zaś powód w żaden sposób nie wykazywał, aby przelewy te były wykonywane w imieniu P. J. bądź w imieniu powodowej spółki.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny sprawy Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione.

Sąd I instancji podniósł, że w myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktów prawotwórczych, spoczywa na osobie, która wywodzi z nich skutki prawne. Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, tzw. onus probandi spoczywa na tym, kto przedstawia określone twierdzenia, a nie na tym, kto im przeczy. Istotną rolę pełnią tu także przepisy proceduralne, kształtując zasadę tzw. kontradiktoryjności postępowania cywilnego. Zgodnie z art. 3 k.p.c. strony są zobowiązane do dawania wyjaśnień, co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiania dowodów. Przepis art. 232 k.p.c. nakłada z kolei na strony obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Ciężar dowodu z reguły spoczywa na powodzie aż do momentu wykazania zasadności podnoszonego roszczenia (udowodnienia faktów będących podstawą żądania). Później, następuje jego przesunięcie na stronę pozwaną.

Sąd Rejonowy uznał, że strona powodowa w żaden sposób nie wykazała zasadności swoich roszczeń.

W pierwszej kolejności Sąd ocenił roszczenie strony powodowej w wysokości 3.544,95 zł z tytułu nienależnie uiszczonych zaliczek na poczet diet należnych pozwanemu. Podstawowe w tym zakresie było twierdzenie powoda, iż dwaj pracodawcy pozwanego – P. J. oraz (...) sp. z o.o. przekazali pozwanemu łączną kwotę 34.796,55 zł na poczet diet oraz twierdzenie, iż pozwanemu należało się wynagrodzenie w wysokości 10 % frachtu.

W ramach ustalenia kwot przekazanych pozwanemu, powód wskazał, że P. J. przekazał pozwanemu kwotę 23.854 zł w 2012 roku na poczet rozliczenia diety, zaś w 2013 roku obaj pracodawcy przekazali pozwanemu łączną kwotę 11.949 zł tytułem zaliczki na poczet diet. Powód opierał się w tym zakresie na potwierdzeniu przelewów zawartych na kartach 293-300 oraz na kartach 316-330. Z dokumentacji przedstawionej przez stronę powodową w zakresie przelewów dokonanych przez P. J. oraz (...) sp. z o.o. wynika, iż w 2013 roku wskazani pracodawcy przekazali na poczet diet wyłącznie kwotę 6.500 zł (1.000 zł z dnia 22 lipca 2013 roku uiszczone przez (...) sp. z o.o. z tytułu zaliczki na delegację, 4.000 zł z dnia 12 września 2013 roku uiszczone przez (...) sp. z o.o. z tytułu zaliczki na delegację, 1.500 zł z dnia 10 czerwca 2013 roku uiszczone przez P. J. z tytułu zaliczki na delegację). Sąd nie uwzględnił przelewu dokonanego przez P. J. w dniu 22 lipca 2013 roku przekazanego jako zaliczka na wynagrodzenie, gdyż powód dochodził rozliczenia wyłącznie kwot przekazanych na poczet diet. Nie podlegały uwzględnieniu także przelewy dokonane przez spółkę (...) sp. z o.o., przy czym w zakresie swojego rozliczenia na poczet diet powód zaliczył przelew na kwotę 2.846 zł z dnia 6 lutego 2013 roku oraz przelew na kwotę 2.000 zł z dnia 8 maja 2013 roku. Powód nie twierdził także (a tym bardziej nie wykazał), aby spółka (...) sp. z o.o. dokonywała płatności w imieniu P. J. bądź w imieniu (...) sp. z o.o.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy przyjął, że powód nie wykazał aby dwaj pracodawcy przekazali na rachunek pozwanego kwotę 35.800 zł, a wyłącznie kwotę 30.354 zł (23.854 zł + 6.500 zł). Już sama ta okoliczność spowodowała, iż wobec niewykazania przez powoda kwoty 5.446 zł jako przekazanej pozwanemu z tytułu diet, zbędne było ustalanie kwestii potrąceń dokonanych przez powoda w wysokości 3.367,92 zł z tytułu: mandatu karnego, wydatków na paliwo i szkody w wysokości 330 euro. Wobec tego, iż strona powodowa nie wykazała przekazania kwoty 5.446 zł, nie sposób było ustalić, aby pozwany otrzymał nadwyżkę w wysokości 3.544,95 zł.

Jednocześnie roszczenie w wysokości 3.544,95 zł nie zostało udowodnione także w zakresie kwoty, która miała być kwotą należną pozwanemu. Powód w tym zakresie wskazywał, iż wobec ustalenia wynagrodzenia na poziomie 10% frachtu, pozwanemu należało się wynagrodzenie w wysokości 31.251,60 zł. Jednakże twierdzenia takie były całkowicie sprzeczne z treścią zawartych umów o pracę, w których wyraźnie wskazano na to, że pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową na zasadach i w wysokości określonej w rozporządzeniu, o którym mowa w art. 77⁵ § 2 k.p. Nie kwestionując co do zasady, iż strona powodowa mogła wykazywać, iż ustalenia stron były odmienne od zawartej umowy o pracę Sąd podkreślił, iż strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów na tą okoliczność. Sąd w tym zakresie nie był uprawniony do opierania się na uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego w Pabianicach po pierwsze z uwagi na to, że wyrok nie został załączony w poczet materiału dowodowego, a ponadto z uwagi na zasadę bezpośredniości oraz brak związania Sądu oceną faktyczną zawartą w wyroku wydanym przez inny Sąd.

W konkluzji tej części rozważań Sąd I instancji wskazał, iż w ramach roszczenia o zapłatę kwoty 3.544,95 zł strona powodowa nie wykazała ani kwoty jaką wedle twierdzeń powoda była należna pozwanemu, ani kwoty jaką przekazała pozwanemu, a tym samym roszczenie ustalone jako różnica tych dwóch wartości nie mogło być uznane za uzasadnione.

Z kolei w zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 7.009,22 zł powód twierdził, że pracodawcy przekazali pozwanemu kwotę 45.200 zł (przelewami) oraz kwotę 2.000 zł (gotówką poprzez J. G.) z tytułu zaliczek na poczet wydatków paliwowych i innych kosztów podróży. Powód na okoliczność przekazania kwoty 45.200 zł wskazał przelewy zawarte na kartach 316 – 330. Jednakże z załączonych przelewów wynika jedynie, że P. J. oraz (...) sp. z o.o. przekazali na rzecz pozwanego z tytułu rozliczenia paliwa wyłącznie kwotę 16.200 zł, na co składają się przelewy: z dnia 22 lipca 2013 roku – 2.400 zł (k. 320 – (...) sp. z o.o.), z dnia 29 lipca 2013 roku – 1.500 zł (k. 320 (...) sp. z o.o.), z dnia 24 maja 2013 roku – 2.100 zł (k. 322 P. J.), z dnia 31 maja 2013 roku – 1.500 zł (k. 323 P. J.), z dnia 10 czerwca 2013 roku – 1.500 zł (k. 324 P. J.), z dnia 21 czerwca 2013 roku – 2.200 zł (k. 326 P. J.), z dnia 21 czerwca 2013 roku – 1.500 zł (k. 327 P. J.), z dnia 30 lipca 2013 roku – 1.500 zł (k. 329 P. J.), z dnia 2 sierpnia 2013 roku – 2.000 zł (k. 327 P. J.).

Sąd nie uwzględnił przelewów dokonanych przez spółkę (...) sp. z o.o., przy czym w zakresie swojego rozliczenia na poczet paliwa powód zaliczył przelewy na łączną kwotę 28.000 zł (k. 316-319). Powód nie twierdził także (a tym bardziej nie wykazał), aby spółka (...) sp. z o.o. dokonywała płatności w imieniu P. J. bądź w imieniu (...) sp. z o.o.

Wobec wykazania przez powoda wyłącznie tego, iż pozwany otrzymał łączną kwotę 16.200 zł, zaś według twierdzeń samego powoda rozliczył się z kwoty 40.190,78 zł, nie można przyjąć, iż pozwany miałby być zobowiązany do zapłaty dodatkowej kwoty 7.009,22 zł.

Powyższe okoliczności doprowadziły Sąd Rejonowy do uznania, że powód nie udowodnił swojego roszczenia wobec czego powództwo podlegało oddaleniu.

Apelację od części powyższego orzeczenia wniósł pełnomocnik powoda zaskarżając wyrok w zakresie oddalenia powództwa o zapłatę kwoty 7009,22 złotych tytułem niezwróconych przez pozwanego wydatków na paliwo i inne koszty podróży. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie przepisów postępowania tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, bez jego wszechstronnego rozważenia i pominięcia szeregu dowodów jednoznacznie potwierdzających przekazanie pozwanemu przez pracodawców: P. J. i firmę (...) Spółka z o.o. oraz w ich imieniu, w okresie jego zatrudnienia, tytułem zaliczek na zakup paliwa i inne koszty podróży, łącznie kwoty 47.200 złotych, a nie jak stwierdził Sąd I instancji jedynie kwoty 16.000 złotych, w sytuacji gdy logiczna i oparta o zasady doświadczenia życiowego analiza materiału dowodowego, w postaci dokumentów przedłożonych zarówno przez stronę powodową jak i pozwaną, treść pism procesowych oraz zeznań stron, jednoznacznie prowadzi do oczywistej konstatacji, iż wszystkie wykazywane przez powoda kwoty (łącznie 47.200 złotych), zostały przekazane pracownikowi przez pracodawców i w ich imieniu,

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, skutkujące zakwestionowaniem twierdzeń strony powodowej o przekazaniu pozwanemu przez pracodawców P. J. i firmę (...) sp. z o.o. łącznie kwoty 47.000 złotych, tytułem wydatków na paliwo i koszty podróży, w sytuacji gdy strona pozwana nie kwestionowała tych okoliczności i nie zaprzeczyła, aby takie kwoty otrzymała od pracodawców;

2. błędu w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, iż strona powodowa nie twierdziła i nie wykazała, iż dokonane na konto pozwanego przez firmę (...) sp. z o.o. przelewy na łączną kwotę 28.000 złotych, zostały dokonane w imieniu pracodawców pozwanego tj. P. J. i firmy (...) sp. z o.o. w sytuacji, gdy we wszystkich pismach procesowych, oświadczeniach strony powodowej składanych na rozprawie, a także zeznaniach strony powodowej złożonych na rozprawie, wywodzono, iż wszystkie załączone do pozwu potwierdzenia przelewów na łączną kwotę 45.200 złotych - w tym także te dokonane przez firmę (...) sp. z o.o., dotyczą przekazanych pozwanemu przez pracodawców, w okresie jego zatrudnienia u P. J., a następnie w firmie (...) sp. z o.o., środków finansowych na zakup paliwa i pokrycie innych kosztów podróży J. D. (1).

Mając powyższe na uwadze apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda - kosztów postępowania przed sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W dniu 17 listopada 2016 roku pełnomocnik pozwanego złożył odpowiedź na apelację wnosząc o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne. Podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylecia.

Przede wszystkim brak jest uzasadnionych podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd dokonuje oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, LEX nr 80266). Ramy swobodnej oceny dowodów są zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnym poziomem świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach, np. z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003/5/137). Poprawność rozumowania sądu powinna być możliwa do skontrolowania, z czym wiąże się obowiązek prawidłowego uzasadniania orzeczeń (art. 328 § 2 k.p.c.).

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga zatem wykazania, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Natomiast zarzut dowolnego i fragmentarycznego rozważenia materiału dowodowego wymaga dla swej skuteczności konkretyzacji i to nie tylko przez wskazanie przepisów procesowych, z naruszeniem których apelujący łączy taki skutek, lecz również przez określenie, jakich dowodów lub jakiej części materiału zarzut dotyczy, a ponadto podania przesłanek dyskwalifikacji postępowania sądu pierwszej instancji w zakresie oceny poszczególnych dowodów na tle znaczenia całokształtu materiału dowodowego oraz w zakresie przyjętej podstawy orzeczenia.

Zarzuty skarżącego sprowadzają się w zasadzie jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu i interpretacją dowodów przezeń dokonaną i jako takie nie mogą się ostać. Apelujący przeciwstawia bowiem ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji swoją analizę zgromadzonego materiału dowodowego. Odmienna ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego przedstawiona przez apelanta, a w zasadzie odmiennie wnioski wyprowadzone na podstawie tych samych okoliczności pozostają jedynie w sferze dyskusji i nie są wystarczające do uznania, że Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy przepisów postępowania, a jego ocena jest dowolna.

Wypada w tym miejscu wskazać, iż dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe. Niezbędne jest bowiem wskazanie konkretnych przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając (zob. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753, wyrok SN z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925). Natomiast samo przeświadczenie skarżącego, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy należało ocenić w odmienny sposób, co w efekcie skutkowało winno dokonaniem odmiennych ustaleń faktycznych - nie może być uznane za wystarczające dla stwierdzenia naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Apelacyjny zarzut naruszenia powyższej normy prawnej sprowadza się do tezy o błędnej ocenie zebranego materiału dowodowego tj. zeznań stron i dokumentów potwierdzających (zdaniem skarżącego) przekazanie pozwanemu przez pracodawców kwoty 47.200 złotych tytułem zaliczek na zakup paliwa i inne koszty podróży.

Z tak sformułowanym zarzutem nie można się zgodzić. Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, zgodnie z którymi przyjął, że P. J. i firma (...) sp. z o.o. przekazały pozwanemu jedynie kwotę 16.200 złotych, nie zaś jak błędnie przyjmuje skarżący kwotę 45.200 złotych.

Zgodnie z art. 356 § 2 k.c. w zw. z 300 k.p. jeżeli wiarygodność pieniężna jest wymagalna, wierzyciel nie może odmówić przyjęcia świadczenia od osoby trzeciej, chociażby działała bez wiedzy dłużnika.

Oznacza to, że wierzyciel musi w sytuacji objętej hipotezą art. 356 § 2 k.c. przyjąć świadczenie od osoby trzeciej, czyli nie może odmówić przyjęcia zapłaty. Jeżeli nie przyjmie świadczenia popada wobec dłużnika w zwłokę (art. 486 § 2 k.c.) i jest to niezależne od tego, czy dłużnik wie, czy nie wie o tym, że osoba trzecia spełnia w jego zastępstwie świadczenie pieniężne, lub czy wyraża na to swoją zgodę. Zdaniem SN, wyrażonym w wyr. z 11.10.2000 r. (III CKN 263/00, L.), brak jest bowiem w takich sytuacjach uzasadnionego interesu wierzyciela uzasadniającego odmowę przyjęcia świadczenia. Gdy bowiem chodzi o świadczenie pieniężne, jest rzeczą obojętną, od kogo wierzyciel otrzyma to świadczenie. W orzecznictwie pogląd ten podzielono w wyroku SN z 9.12.2010 r. (IV CSK 239/10, L.) oraz wyroku SA w Katowicach z 6.12.1990 r. (I ACr 60/90, OSA 1991, Nr 1, poz. 2). W tym samym kierunku co do ratio legis tego przepisu J. D., w: (...), t. III, cz. 1, s. 730; J. R., W. K., K. Z., Prawo kontraktów, s. 349; G. K., w: C., Komentarz, 2014, art. 356, Nb 9; T. D., A. P., w: (...), t. 5, 2013, s. 191, Nb 9. Jak wskazuje zarazem trafnie A.W. W. (Głosa do uchwały SN z 11.7.1996 r., III CZP 75/96, PiP 1998, Nr 1, s. 100–101), zwalnia to wierzyciela z formalności związanych z ustaleniem pochodzenia wypłacanych mu środków. Nie jest objęta hipotezą art. 356 § 2 k.c. (poza wyjątkami określonymi w ustawie) sytuacja, w której osoba trzecia spełnia świadczenie we własnym imieniu (a nie za dłużnika) i na swój własny rachunek (tak też wyr. SN z 9.12.2010 r., IV CSK 239/10, L.). W takiej sytuacji nie można bowiem mówić o spełnieniu świadczenia w istniejącym stosunku zobowiązaniowym, a tym bardziej zaliczyć ex post dokonaną przez osobę trzecią zapłatę na rachunek dłużnika. Identyczne zasady dotyczyć będą zastawcy (tak też J. Dąbrowa, w: System PrCyw, t. III, cz. 1, s. 730). Ponieważ wierzyciel nie może (poza wypadkiem sprzeciwu dłużnika) odmówić przyjęcia od osoby trzeciej wymagalnego świadczenia pieniężnego, musi on to świadczenie zaliczyć dłużnikowi na poczet jego długu. Spełnienie świadczenia będzie więc miało wpływ na zakres ewentualnej odpowiedzialności kontraktowej dłużnika oraz obowiązek uiszczania przez niego odsetek od nieterminowo spełnianego świadczenia. Jak zauważa A.W. W. (Głosa do uchwały SN z 11.7.1996 r., III CZP 75/96, PiP 1998, Nr 1, s. 101), wierzyciel nie tylko obowiązany jest świadczenie przyjąć i w tym zakresie nie może już żądać zapłaty od dłużnika, ale ma świadczenie "zaliczyć" dłużnikowi we wszystkich aspektach wykonania zobowiązania, w tym także co do sankcji nienależytego wykonania. Jeżeli osoba trzecia w terminie zapłaciła za dłużnika wierzyciel nie może więc np. odstąpić od umowy z powodu niedotrzymania przez dłużnika terminu płatności. Zob. też K. T., Głosa do wyr. SN z 12.3.2010 r., III CNP 27/09, PS 2011, Nr 7–8, s. 157. Skutkiem zapłaty wymagalnej sumy pieniężnej przez osobę trzecią w sytuacji określonej w art. 356 § 2 k.c. może być też ewentualne nabycie przez nią wierzytelności względem dłużnika (art. 518 § 1 k.c.). Zasadą jest jednak, że osoba trzecia nie wstępuje w prawa zaspokojonego wierzyciela. Żadnych skutków prawnych w zakresie relacji między wierzycielem i dłużnikiem nie rodzi umowa pomiędzy osobą trzecią a wierzycielem zawarta bez zgody (a nawet wiedzy) dłużnika, na podstawie której w miejsce wymagalnego świadczenia pieniężnego (będącego świadczeniem pierwotnym) osoba trzecia spełnia inne świadczenie w celu zwolnienia dłużnika z pierwotnego zobowiązania (odmiennie M. Ł., Klauzule indemnifikacyjne, s. 13).

Jak ustalono w niniejszej sprawie pozwany otrzymał kwoty w wysokości 45.200 złotych, które to były przelane przez P. J., firmę (...) sp. z o.o. oraz firmę (...) sp. z o.o.. Nie sposób jednak ustalić - a strona powodowa tego nie wykazała - które w szczególności z kwot przekazanych przez podmiot trzeci tj. spółkę (...) sp. z o.o. stanowiły wykonanie zobowiązania ciążącego na pracodawcy zgodnie z dyspozycją art. 356 § 2 k.c., a które stanowiły własne obciążenie tej spółki z uwagi na zawarte przez nią z pozwanym umowy zlecenia. W związku z tym nie było możliwe przyjęcie na podstawie jedynie załączonych do akt sprawy przelewów, że były to świadczenia spełnione wprawdzie przed podmiot trzeci, ale stanowiące wyłącznie wykonanie zobowiązania pracodawcy wobec pozwanego. W treści tych przelewów nie ma wskazania ich tytułu prawnego. Dlatego też nie było możliwe przyjęcie - tak jak chciałby tego apelujący - że przelane przez firmę (...) sp. z o.o. na rzecz pozwanego kwoty stanowiły w całości spełnienie przez pracodawcę świadczenia pieniężnego z tytułu kosztów paliwa i innych kosztów podróży służbowych na rzecz pracownika - J. D. (1). Strona powodowa - choć reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika - nie wykazała się wymaganą aktywnością dowodową w zakresie ustalenia kwot faktycznie przekazanych pozwanemu w imieniu i w ciężar rachunku pracodawcy. Strona powodowa nie zgłosiła także dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, który przeanalizowałaby całą dokumentację za sporny okres oraz rachunki za paliwo i inne wydatki związane z podróżami służbowymi. W tej sytuacji bezpodstawne jest twierdzenie tej strony, że należna, bo nierozliczona kwota wynosi 7009,22 zł i to zwłaszcza w sytuacji, gdy pozwany od pierwszej czynności w sprawie konsekwentnie kwestionował

rzetelność wyliczeń strony powodowej i m. in. zarzucał niezłączenie wszystkich rachunków związanych z podróżami służbowymi oraz inne sposoby zaniżania tych kosztów. Nie może przy tym umknąć uwadze, że zgodnie z art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Ta strona, która twierdzi, że określona okoliczność miała miejsce obowiązana jest zatem zgłosić dowód lub dowody wykazujące jej istnienie. Zatem ciężar dowodu z reguły spoczywa na powodzie aż do momentu wykazania zasadności podnoszonego roszczenia (udowodnienia faktów będących podstawą żądania). Później dopiero następuje ewentualne jego przesunięcie na stronę pozwaną. W niniejszej sprawie - jak już wskazano - po stronie powodowej zabrakło natomiast wymaganej aktywności dowodowej.

W powyższych warunkach stwierdzić należy, że poczynione ustalenia faktyczne jak i dokonana ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego - wbrew twierdzeniom apelacji - była w pełni prawidłowa, logiczna i korespondowała z zasadami doświadczenia życiowego.

Brak jest zatem podstaw do podzielenia twierdzeń apelacji, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 2 k.p.c. i art. 230 k.p.c.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego żaden z zarzutów apelacji nie zasługiwał na uwzględnienie. Zaskarżony wyrok w pełni zatem odpowiada prawu.

Biorąc powyższe pod uwagę i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił apelację, jako bezzasadną.

Przewodniczący: Sędziowie:

E.W.